

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 1 Września r. s. 1830 roku

Obserwacje	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
meteorologi- czne.	dn. 30 srednia.	27 cal. 11,0 lin.	+ 9,85 stopn	Zachodni	Pochmur.
	dn. 31 srednia.	27 -- 11,03 --	+ 10,92 --	Zachodni	Pogoda
	dn. 1 godz. 6	28 -- 0,0 --	+ 7,25	Zachodni	Pogoda

## P R U S S Y.

Berlin, dnia 29 sierpnia. Xiążę pruski Fryderyk wyjechał do *Strelitz* i *Puttbus*.

*Gazeta powszechna* z dnia 5 b. m. umieściła list z *Berlina* pod dniem 19 lipca, obejmujący różne wiadomości o przyszłej konstytucyi dla kraju naszego, jako to: iż chcieliby zaprowadzić stany prowincjonalne, którychby zakres czynności był bardzo ścieśnionym; że dzisiejsze stany prowincjonalne w dziedzicznych krajach austriackich mogłyby w tej mierze za wzór służyć; że w wielu prowincjach pruskich, mają być przywrócone dawne stany z pewnemi odmianami, jakie były w Pomeranii, Szląsku i t. d. Wychodząca tu *powszechna pruska gazeta stanu* zbija to wszystko, i pisze, iż w umieszczonym artykule tyle jest fałszu, ile wierszy. Zapewnia, iż co się tyczy konstytucyi, żadna odmiana nie nastąpi w tém, co edyktem królewskim w roku 1815 wydanym, przyrzeczono.

## A N G L I A.

Londyn, dnia 18 sierpnia. Xiążę Cambridge i Xiężna sasko-weymarska, udali się ztąd wczoraj do stałego łądu. (Pierwszy przybył dnia 20 b. m. do *Frankfortu* nad *Menem*).

Do portow angielskich wolno wprowadzać owoce, który jest droższym nad ustanowioną średnią cenę.

Między licznemi adressami podanemi znowu królowej, był jeden, który 15,000 kobiet podpisało.

Przed pojazdem aldermana *Wood* niesiono wczoraj ogromny zielony worek na drągu.

Dnia 19 b. m. naradzano się w izbie wyższej względem wniosku Lorda *King*, aby bil przeciwko królowej cofnięto. Wniosek ten jednak większością 181 kresek przeciwko 65 odrzucono. Pomiedzy członkami izby, należącemi do mniejszości, był Xiążę *Gloucester* z 9 innymi Xiążętami. Tegoż losu doznał podobny wniosek Hrabiego *Grey*, który większością 179 kresek przeciwko 64 odrzucono, a wniosek Hrabiego *Liverpool* względem wysłuchania głosu jeneralnego prokuratora przyjęto. Wspomniany Hrabia oświadczył z tego powodu: „Według zdania sędziów, Królowa nie może być oskarżoną o zdradę kraju. Wyznaję otwarcie, iż gdyby rząd mógł ją oskarżyć o taką zdradę, sambym niezawodnie radził. Twierdzono, iż bil przeciwko królowej dla tego tylko podano izbie, aby się Król rozwiódł, a potem wszedł w inne związki małżeńskie. Oświadczam uroczyście, że, ile wiem, nigdy monarcha nie miał tej myśli. Roz-

wód musi nastąpić po udowodnioném oskarżeniu, a Królowa powinna utracić wszystkie swoje prawa i przywileje. Nie pragnę atoli, aby się z nią surowo obchodzono; życzę owszem, aby kara była ile możliwości łagodną.” (Królowa nie znajdowała się na sessyi dnia 19 byłego m.) Wprowadzono potem prawników z obu stron; ci gdy miejsca swoje zajęli, Lord Kanclerz rzekł: *Mości Panie jeneralny prokuratorze czytaj WPan oskarżenie swoje.*

Jeneralny prokurator zabrał głos, którego koniec do d. 21 b. m. odłożyć musiał. (\*) Treść jego następująca: W roku 1814 wyjechała Królowa z kraju. Udała się naprzód do *Brunswika*, a potem do *Włoch*. Miała odpowiadający dostojności swojej orszak; towarzyszyli jej: *Lady Lindsay* i *Forbes*, damy honorowe; *PP. Leger*, *Gell* i *Keppel Craven*, Szambelanowie; kapitan *Hesse*, komuszy i doktor *Holland* nadworny lekarz. Przybywszy do *Medyolanu*, bawiła tam 3 tygodnie. W ciągu tego pobytu, przyjęto do jej usług ozłowieka, *Bartholomeo Bergami*, o którym tyle razy na wstępie bilu wspomniano. Wzięto go na gońca lub też lokaja. Zostawał wtedy bez służby; dawniej zaś służył u innych osób, a mianowicie u jenerała *Pino*. Ze wszystkiemi wyżej wymienionemi osobami opuściła Królowa *Medyolan*, wyjechała do *Rzymu*, a potem do *Neapolu*, gdzie d. 3 listopada 1814 przybyła. Uplynieło naówczas 3 tygodnie, jak *Bergami* objął służbę. Aż do przybycia królowej do *Neapolu*, młody *Austin*, któremu Królowa wielką troskliwość okazywała, sypiał zawsze w sypialnym jej pokoju. Lecz d. 9 listopada rozkazała Królowa, aby *Bergami* sypiał w przyległym pokoju, a *Austin* aby już nie sypiał w jej pokoju. Zdziwiło to wszystkich jej domowników. Pokój *Bergamiego* miał związek z sypialnym pokojem królowej, i dostatecznie dowiedzioném będzie, iż dnia 9 listopada zaczął się związek gwałcący wiarę małżeńską, o którym na wstępie bilu namieniono, i trwał przez cały ciąg służby *Bergamiego* u Królowej. Dnia 9 listopada pojechała Królowa na operę, lecz wczasu powróciła. Pokojówka uważała, iż Królowa była bardzo rozpaloną. Kazała jej odejść, oświadczając, że już nie jest potrzebną; zaleciła oraz, aby *Austin* nie wchodził do pokoju. Wi-

(\*) Właśnie, kiedy jeneralny prokurator zaczął mowę, piorun z okropnym grzmiotem uderzył niedaleko izby.

działa także królową wchodzącą do pokoju *Bergamiego*. Pokojówka poszła do siebie myśląc, iż Królowa obcuje z *Bergamim*. Utwierdziła się nazajutrz w tém zdaniu, znalazłszy nietknięte łóżko królowej, i postrzegając widocznie, iż na łóżku *Bergamiego* dwie osoby spały. Nie w zwyczajnym jak dotąd czasie przywołała zrana Królowa kobiety swoje, lecz do godziny 4 z południa bawiła z *Bergamim* w pokoju. Kilka znakomych osób chciało ją odwiedzić, ale nikogo nie przyjęła. Rozmaite okoliczności dowodzą początku tej podłej i występnej poufalsości. *Bergami* pogardzał innemi służącemi i okazywał ton coraz wyższy, w miarę powiększających się względów jego u królowej. W kilka dni później dała Królowa bal maskowy dla Króla neapolitańskiego, ale nie w swoim mieszkaniu tylko w pewnym domu królewskim. Wzięła naprzód ubiór włóścianki neapolitańskiej, lecz to nie długo trwało. Powróciła do domu, gdzie się ubrała; zamiast jednak przywołania pokojówek, kazała wezwać *Bergamiego*, i za pomocą jego przebrała się znowu jako *jeniusz historii*. Ubranie ten, albo raczej brak okrycia był bardzo nieprzystojnym. Dowiedzioną jest rzeczą, iż odmiana ubioru nastąpiła w obecności i za pomocą *Bergamiego*, i że nikogo więcej wtedy nie było. Powróciła Królowa do sali balowej, lecz wkrótce znowu wyszła, i przebrała się za wieśniaka tureckiego. Tak pokazała się Xiężna Walii wspólnie z służącym swoim na balu, gdzie dwór neapolitański z znakomitszemi obojey płci osobami był zebrany. Niedługo bawił *Bergami*. Powrócił do domu, jak się zdawało, bardzo smutny; a służący inni mówili między sobą, iż doznał zniewagi. Wkrótce potem przybyła Królowa, i nalegała na niego, aby na bal powrócił; lecz nadaremnie; wróciła więc sama Królowa. Niebawnie jednak przyjechała do siebie, i udała się do wzmiankowanych pokojów. Wszyscy domownicy uważali, iż nazajutrz wstała Królowa razem z *Bergamim*, i że *Bergami*, lubo jeszcze wtedy był tylko gońcem, pospolicie jednak wspólnie z nią śniadał w osobnym pokoju. Przy tym pokoju był taras, po którym widziano ich oboje chodzących, i trzymających się pod rękę. Pewnego dnia, koń uderzył kopytem *Bergamiego*; Królowa przyjęła człowieka do usługi jego. Nowy ten służący spał obok pokoju *Bergamiego*; widział 3 lub 4 razy, iż gdy wszyscy w domu spać się położyli, Królowa weszła do pokoju *Bergamiego* i długo tam bawiła. Raz nawet słyszał mały szelest, i przekonał się, iż się całowali. Bawiła Królowa w *Neapolu* od listopada do marca, i dowiedzioném będzie, że poufała się między nią i *Bergamim* coraz się wzmacniała. Towarzyszące jej z Anglii osoby, oddaliły się po większej części, gdy wyjeżdżała z *Neapolu*. Naturalnie domyślić się można, iż chociaż nie wiedziały z pewnością o związkach Królowej z *Bergamim*, wjeści jednak w tej mierze doszły do ich uszu. Zdarzył się oraz w *Neapolu* wypadek, który jeszcze przytoczyć należy. Dano bal maskowy w teatrze *St. Carlo*. Była na nim Królowa z *Bergami* i pokojówką nazwiskiem *Dumont*. Ubiór miała tak nieprzystojny, iż gdy weszła, powszechnie nieukontentowanie przymusiło ją do śpiesznego oddalenia się. W marcu 1815 wyjechała Królowa z *Neapolu* do *Rzymu*, gdzie 2 lub 3 dni bawiła; wsiadła potem na okręt w *Civita-Vecchia* i na fregacie *Clorinda* popłynęła do *Genui*. *Bergami* był jeszcze gońcem i loka-

jem razem. Za przybyciem do *Genui* nie miała już Królowa żadney znakomitey damy przy sobie. Uważano zbytęczną poufalsłość między nią i *Bergamim*; który jej pieszo lub konno zawsze towarzyszył. Sypialny jego pokój był przy pokoju królowej, gdzie łóżko stało odkryte. W kwietniu, wprowadził *Bergami* swoją matkę, córkę, brata i siostrę do domu królowej. Sama Królowa oświadczyła, iż wie, że córka *Bergamiego* nie jest prawego łoża, i że ją inna kobieta, nie zaś żona jego, urodziła. Bawiła Królowa w *Genui* do 15 maja, i udała się do *Medyolanu*. Towarzyszyła jej *Lady Campbell*, lecz się w końcu tego miesiąca oddaliła. Wprowadził potem *Bergami* jedną z sióstr swoich, zwaną *Hrabinią Oldi*, do domu Królowej, która ją za towarzyszkę w dalszych podróżach swoich przyjęła. *Bergami* był jeszcze gońcem. Trzeba tu przytoczyć wypadek, który się zdarzył w *Wenecyi* w maju lub czerwcu roku 1815. Pewnego dnia po obiedzie, pozostała się Królowa z *Bergamim* i drugim służącym w pokoju, gdzie ów służący widział, jak złoty łańcuch dała *Bergamiemu*, i sama zawiesiła mu na szyi. Zdjął go *Bergami* i włożył na szyję Królowej. Nazajutrz lub we dwa dni potem wróciła Królowa do *Medyolanu*, i Pan *Burrell*, ostatni z towarzyszących jej anglików, oddalił się. Odtąd mniej się jeszcze wystrzegala obcowania swego z faworytem. W wiosce swojej *Como* darowała mu suknię swoją, której za szlafrok używał. Zyla poufała ze wszystkiemi swemi służącymi. W sierpniu weszła na górę *s. Gotarda*, jadła tam obiad; poszła potem z *Bergamim* do sypialnego pokoju, gdzie długo bawiła. W pewnym miesiącu wołała zająć nie bardzo piękny pokój, byle obok pokoju *Bergamiego*. W *Bellenzona* siedział z nią razem u stołu, ubrany w suknie gońca, i odtąd zawsze jadł razem z nią obiad; dawniej zaś tylko śniadał. W tej podróży, odwiedziła Królowa *Lugano*; gdzie także nie było żadney odmiany co do urządzenia łóżek i obcowania. Powróciwszy Królowa, obrała sobie mieszkanie w *Como*, i tam postanowiła nadać *Bergamiemu* stopień, któryby znaczeniu jego w jej domu odpowiadał. Mianowała go szambelanem. Udała się do *Genui*, i d. 15 listopada wsiadła na okręt angielski *Leviathan*, gdzie wprzód uczyniono przysposobienia stosowne do jej płci i dostojności. Ledwo weszła na okręt, wszystko zaraz odmieniła, i szambelanowi swemu dała izbę przeznaczoną dla kobiet. Obeyrzawszy wyspę *Elbe*, wróciła do *Palermo*, i pokazała się u dworu sycylijskiego mając z sobą *Bergamiego*, wspaniale ubranego. W *Messynie* obrała takie mieszkanie, iż z trzech łączących się z sobą pokojów, jeden był dla niej, drugi dla *Hrabiny Oldi*, a trzeci dla *Bergamiego*. Gdy Królowa szła spać, inne także pokoje zamykano. Widziano ją w ubiorze nocnym wchodzącą do pokoju *Bergamiego*. Słyszano, jak go swoim przyjacielem, kochankiem i sercem nazywała. Dnia 6 stycznia 1816 wsiadła z szambelanem swoim na fregatę *Clorinda*, na której niedawno przedtem płynął *Bergami* jako gońiec. Dowodzący na niej kapitan *Pechell*, zasłużony i zaony oficer, prosił królowej, aby go uwolniła od siedzenia u stołu z tak nikczemnym człowiekiem, jakim był *Bergami*. Sposób, jak sobie w tém Królowa postąpiła, okazuje, iż błąd swój poznawała, bo zamiast uzalania się, oświadczyła tylko, iż chce 48 godzin do namysłu. Cóż uczyniła? Wołała nie jadać z kapitanem, ale z lubym *Bergamim* i *Hrabinią Oldi*. W *Syraku-*

zio szukała podobnego rozkładu pokoiów. Bytność jej tameczna miała także na sobie cechę nieprzywzwoitego postępowania. Dnia 30 stycznia 1816 udala się do *Catania*, bawiła tam czas niejaki, i ciągle dopuszczała się cudzołóstwa. Królowa i *Bergami* kładli się spać wcześnię, jak inni domownicy. Pewnego dnia Królowa nie spała w swoim pokoju, ale w pokoju *Bergamiego*, bo wyszła z niego w koszuli, trzymając poduszkę pod pachą, jak się zdawało, dopiero co wstała z łózka. Mała zwyczaj siedzieć na takiej poduszce. Okoliczności te są dostateczne do pozyskania rozvodu w każdym sądzie europejskim. Zgodne oraz dowody nie zostawiają najmniejszego cienia wątpliwości o wykroczeniu. Córeczka *Bergamiego* sypiała czasem u Królowey, która ją nieraz *Xiężniczka* nazywała. Dziecię było nawzajem do niej przywiązane, i płakało, spostrzegłszy, iż nie masz królowey przy niem. Przychodziła wtedy *Hrabina Oldi* i utulała dziecię, które *mamy swojej* żądało, bo tak Królowa pozwoiliła się nazywać. Ze się zaś to zdarzało wtedy, kiedy Królowa poszła spać, widać więc oczywiście, iż nie sypiała w swoim łózku. Inne oraz okoliczności równie dowodzą, iż Królowa szła za swemi skłonnościami. W *Catania* wyjednała krzyż maltański dla swego szambelana, a lubo z początku odwiedzała ją szlachta, wszyscy jednak, którzy kochali honor, przestali bywać u niej odtąd, jak się o postępowaniu jej dowiedzieli; wstydzi się bowiem przez towarzystwo swoje pochwałać taki sposób życia.

Na wniosek Lorda *Liverpool* odłożono potem sesyją.

Dnia 21 b. m. dokończył jeneralny prokurator oskarżenia swego. Przywołano potem pierwszego świadka, *Teodora Majocchi*. Nieco pierwej weszła Królowa do sali, i usiadła na swoim krześle z poręczami. Ledwo nazwisko tego świadka wymieniono, obróciła się do niego, i wyrzekłszy: *Niepodobna Teodorze!* wstała raptem i pobiegła do przysposobionego dla niej pokoju, dokąd *Lady Hamilton* udala się za nią. Niespodziewany okrzyk królowey przeraził całe zgromadzenie naksztalt iskry elektryczney. Parowie, prawnicy z obu stron, i słuchacze tak się zdumiali, iż ledwo w 5 minut dalszą czynność rozpoczęto. *Margrabią Spinetto* wykonał przysięgę jako tłumacz. Na żądanie Pana *Brougham* wysłuchano także przysięgi drugiego tłumacza, nazwiskiem *Beneditto Cobi*. Po tych formalnościach zaczęło się badanie *Teodora Majocchi*. Królowa nie powróciła już do sali. Wiedział, iż *Majocchi* ma stanąć, lecz zapewne myślał, iż odebrawszy od niej tyle dobrodziejstw, nie będzie tak niewdzięcznym, aby przeciwko niej świadczył. Służył u niej od roku 1814 do 1816. Jest rodem z *Stolengo*, niedaleko *Lodi*; zna bardzo dobrze *Bergamiego*; razem z nim służył u jenerała *Pino*, on za postylliona, a *Bergami* za kamerdynera. Oddalił się wcześnię ze służby aniżeli *Bergami*, udał się do *Wiednia*, i został postyllionem u *Xiężęcia Roccaromana*; wszedł potem w służbę *Murata* w *Neapolu*; zastał tam *Bergamiego*, który służył za lokaja u królowey i nosił liberyją. We dwa tygodnie i on także został przyjęty do usług królowey. Wyznał w sądzie, iż bawiąc w *Wiedniu* brał z rodziną swoją pieniądze od Lorda *Stewart*, pod warunkiem udania się na świadka do Anglii. Dziwno więc, iż Lord *Stewart* wiadomość tę za fałszywą w gazetach austryackich ogłosił.

Dnia 22 b. m. ukończyło się badanie *Majocchi*,

który bardzo mało przytoczonych w oskarżeniu zarzutów przeciwko królowey potwierdził. Zaczął potem Pan *Brougham* czynić świadkowi temu daleko rozciąglejsze zapytania, w czem prawnicy angielscy największą biegłość w swęj nauce zwykli okazywać. *Majocchi* to tylko zawsze odpowiadał: *Non mi ricordo* (*Nie pamiętam*). Na najprostsze nawet zapytania, jako to: czy widział kiedy jaką damę angielską u Królowey? odpowiedział: *Non mi ricordo*, tak dalece, iż go wszędzie nazywają *Signor non mi ricordo*. Nie raz nawet był z sobą sprzeczny. I tak musiał wyznać, iż roku 1814 w *Neapolu* między sypialniami pokojami królowey i *Bergamiego* był inny jeszcze wchód oprócz przez pokój *Bergamiego*. Nie mógł oraz twierdzić, czyli w roku 1817 Królowa uważała *Bergamiego* lub *Schiapini* za poczciwego i dobrego sługę. Wyznał iż raz już był w Anglii, i w *Gloucester* służył u Pana *Hyatt*; iż rozumie po angielsku; iż przed Panem *Johnson* chwalił Królową jako wyborną damę, u której służyć było mu bardzo dobrze i t. d. Drugim świadkiem był nieiaki *Birollo*, rodem z *Piemontu*, który półtrzecia roku był kucharzem u Królowey. Potwierdził to, co jeneralny prokurator w oskarżeniu swoim przytoczył o podróży Królowey do *Lewantu* — Nieiaki *Paturze*, który towarzyszył Królowey do *Tunis*, zeznał, iż ją widział siedzącą na kolanach *Bergamiego*.

Dnia 24 b. m. wystąpił pierwszy z celniejszych świadków, kapitan *Pechell*, dowódca fregaty *Clarinda*, na ktorej królowa odbyła podróż do *Sycylii*. Słuchano potem zeznania nieiakięgo *Giorgiulo*, właściciela statku *Industria*, który zawiózł Królową do Grecyi. Przyznał, iż w *Medyolanie* nie wykonał przysięgi, co jednak miało być koniecznym warunkiem ze strony tameczney tajney komisyi. — Na żądanie Pana *Brougham* przywołano powtórnie *Majocchi*, nowe bowiem pytania chciano mu zadawać. Wiedział dobrze *Majocchi* dla czego ma stanąć, i bez zapytania, przyłożeniem ręki na sercu, dał poznać, iż wszystkie jego zeznania są prawdziwe. Musiał atoli jedno zeznanie cofnąć, i między innemi wyznać, iż za pierwszą jego bytnością w Anglii, ofiarowano mu znaczną ilość pieniędzy, jeśliby chciał świadczyć przeciwko Królowey, lecz tego naówczas nie przyjął. — Po nim wystąpił *Pedro Curtin*, oberżysta w *Tryeście*, u którego Królowa stanęła. Potwierdził zarzut względem bliskości pokoiów królowey i *Bergamiego*.

Na sessyi dnia 25 b. m. skarżył się Lord *Ellenborough*, iż dzisiejsze gazety tutejsze obraziły Lorda *Stewart*, posła angielskiego przy dworze wiedeńskim, a to z powodu odpowiedzi, które *Teodoro Majocchi* dał na czynione mu zapytania. Wiem (rzekł), iż Lord *Stewart* był w kraju, kiedy twierdzono, że bawił w *Wiedniu*. Potwierdzi to kanclerz, bo wspomniony Lord był wtenczas obecny na pewney sprawie w sądzie jego. (Oświadczył kanclerz, iż tak jest). *Majocchi* widział majora *Deering*, sekretarza poselstwa, w *Wiedniu*, i wziął go za Lorda *Stewart*. Wiem, iż major ten jest uczciwym człowiekiem, i nie mógłby nie złego popełnić. Nie zawinił przez to, iż ile możliwości starał się zbierać dowody, które są wielkiej wagi dla dostojności korony i zaszczytu kraju. Czynię mniejszą uwagę jedynie dla zbicia haniebney potwarzy rzuconey na Lorda *Stewart*. Jest ona równie fałszywą, jak podłą.

Słuchano potem świadka kapitana *Tomasza Briggs*, który 1816 był dowódcą okrętu *Leviat-*

than, na którym Królowa popłynęła z *Genui* do *Sec lii*. Zeznał, iż Królowa i *Bergami* jadali zawsze u jego stołu; iż Królowa miała pokój sypialny obok pokoju *Bergamiego*; iż w *Palermie* i *Messynie* widział, jak oboje chodzili razem i trzymali się pod rękę, co go wcale nie dziwiło, bo Królowa pospolicie razem z *Bergamim* chodziła. Nie postrzegł jednak żadnego nieprzyzwolonego jej postępkę na okręcie swoim.

Lordowie *King* i *Erskine* dokazali tego, iż świadkowie mają być w bezpiecznym miejscu osadzeni, i że podług praw ukarani będą, jeśli o krzywoprzysięstwo przekonani zostali. Ze zaś są katolikami, a wykonali przysięgę według religii protestanckiej, prawnicy więc królowej wnosili, iż przysięga ich nie jest dostateczną. Iżba jednak wydała wyrok, iż każda przysięga jest obowiązująca.

Dnia 13 b. m. zgromadziła się także izba niższa. Lord *Castlereagh* radził odłożenie jej obrad do dnia 18 września, co też przyjęto. Lord *Osborne* oświadczył, iż wszelkimi siłami opierać się będzie, aby izba niższa nie splamiła się białym, który wyższy podano. Protestował się przeciwko wszelkiemu zamysłowi zamienienia izby niższej we władzę sądową, i wniosł, aby izba dopóty obrady swoje odroczyła, dopóki interessa krajowe zebrania się jej wymagać nie będą. Wniosek jego odrzucono bez kreskowania.

Ofiarowano królowej pałac, gdzie Xiążę *Cambridge* mieszkał. Ze zaś należy on do liczby domów, które sobie Królowa dawniej obrała, zdaje się więc, iż go przyjmie, a przez to uwolni Lorda *Castlereagh* od sąsiedztwa, sprawującego mu niespokojność z powodu, iż się liczne tłumy ludu często zbierają.

Król bawi ciągle w wiejskim swoim domu niedaleko *Windsor*. Zwiedził tameczny zamek, gdzie nieboszczyk oyciec jego mieszkał, a oglądając pokoje i sprzęty, okazał synowską czułość. Kazał sobie co pół godziny donosić przez telegraf o zeznaniu świadków. (Lord *Darlington* żądał, aby zeznania ich drukiem ogłoszono).

Czytamy w gazetach tutejszych, iż na ostatnich pokojach u Króla, Xiążę *Esterhazy*, poseł austriacki, podał mu ważne przełożenie względem interesów włoskich, z oświadczeniem, iż wojsko austriackie ma osadzić kraje papieżkie.

Pan *Canning* pojechał ztąd w ważnych zleceniach przez Niderlandy do *Wiednia*.

#### F R A N C Y A.

*Paryż, dnia 20 sierpnia.* Podług doniesienia ministra morskiego, ma teraz Francya 50 okrętów liniowych, 51 fregat, 13 korwet, 25 brygów, 69 galiot i t. d. ogółem 250 okrętów wojennych; prócz tego buduje się 19 innych.

Od niejakiego czasu zaszły w różnych częściach miasta *Rouen* rozruchy, z powodu zgromadzania się ludu na dawane wieczorem serenady. Burmistrz miejscowy zakazał surowo tych serenad i wszelkiego zbierania się pospólstwa.

Deputacya od rybaczek w *Bordeaux* wyjeżdżając wkrótce ztamtąd do *Paryża* dla oddania Xiężnie *Berry* kolebki mahoniowej, zrobionej nakształt arki *Noego* z gołębiami, który w dziobie trzyma róższokę oliwną, co oznacza iż potop minął, i Burbonowie panują. Deputacya ta, złożona z 4 kobiet, przybędzie do *Thulleries* w ubiorze prowincjonalnym, w wielkich kornetach, krótkich sukniach i fartuchach z haftowanymi lilijami.

W stolicy tutejszej (pisze *Monitor*) zupełna spokojność panuje. Rozmaite korpusy osady do brym tchną duchem. Żołnierze okazali gniew swój przeciwko tym, którzy ich skłaniać chcieli do odstąpienia drogi honoru i powinności.

Wczorajszy *Monitor* umieścił urządzenie królewskie, zwołujące izbę parów jako najwyższy sąd krajowy, i wzywające nieobecnych jej członków, aby się natychmiast zjechali. Wspomniona izba ma niezwłocznie przystąpić do sążenia uwięzionych dnia 19 b. m. w *Paryżu* osób i tych wszystkich, którychby jeszcze jako hersztów lub współników spisku oskarżono. Słychać, iż zgromadzi się dnia 28 b. m. Kanclerz Francyi (*Dambray*) przybył już do *Paryża*, a minister sprawiedliwości (*Deserre*) odebrał przez telegraf zażalenie, aby powrót swój przyspieszył. Dnia 22 b. m. sąd królewski odprawił długą tajną sesją zapewne z powodu odkrytego spisku. Wkrótce potem, z rozkazu jeneralnego prokuratora uwięziono pułkownika *Denzel*. Z drugiego pułku gwardyi królewskiej uwięziono tylko 7 oficerów, a najwięcej z legionu departamentu *Meurthe*. Pomiędzy spiskowcami jest kilku takich, którzy z łaski królewskiej pensją pobierali. Wystuchano już wielu świadków. Kanclerz przeznaczył parów *Pastoret* i *Daguesseau* do ich badania.

*Dziennik Paryżki* czyni zapytanie: dla czego nie sąd wojenny, lecz najwyższy sąd parów ma sądzić spiskowych? i sam sobie krótko i zwięźle na to odpowiada: „Bo zbrodnia nie jest wojskową, ale tyczącą się kraju; jest największą zdradą, którą konstytucya oddaje pod wyrok najwyższego sądu” Oświadczyły już pisma publiczne (dodaje wspomniony dziennik), iż całe oskarżenie polega na umieszczonych w *Monitorze* doniesieniach. Potrzeba więc, aby 300 parów roztrząsało, czyli te doniesienia mają zasądę lub nie.

W nocy z dnia 19 na 20 b. m. minister wojny zwiedził wszystkie koszary tutejsze, i kazał przeczytać listę imienną oficerów, podoficerów i żołnierzy. Przekonał się o dobrym duchu wojska. Tegoż wieczora, P. *Drouhaut*, pułkownik 2go pułku gwardyi królewskiej, kazał wystąpić swojemu pułkowi, i tak do niego przemówił: — „Od niejakiego czasu starano się was uwieść; zamachy te, o których wiedziałem, żadnej we mnie nie wzbudziły obawy; polegałem na was. Z hołesném przecieź uczuciem wypada mi powiedzieć, iż usiłowania rewolucjonistów nie były zupełnie daremnemi; macie między sobą czterech zdrayców. Nie potrzeba mi ich wymieniać; musicie ich znać. Osmieliłi się oćcieć przekupić waszą wierność, i skazać honor korpusu.“ — Na te słowa wszyscy żołnierze obrócili oczy na 4 oficerów, którzy zbledli, i natychmiast uwięzieni zostali.

Czytamy w *Dzienniku Rozpraw*, iż sposób, jakim rząd dowiedział się o spisku, był skutkiem szczęśliwego lecz osobliwszego trefunku. Pewna kobieta, przeczytawszy gazetę w jednym z miejsc niedaleko pałacu *Thulleries*, gdzie są pisma publiczne do czytania, oddała ją gospodyni, i przez omyłkę włożyła list, który dopiero co odebrała. List ten obeymował wezwanie, aby unikając skutków rewolucyi, która niezwłocznie wybuchnąć miała, jak najszybciej wyjechała z *Paryża*: Poymano tę kobietę, i razem wskazanego przez nią autora listu. Tak więc władze krajowe powzięły pierwszy ślad knowanego spisku.

Wilno dnia 3 Września 1820 roku v. s.

## P o z e w.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładzącego Całą Rosyją etc. etc. etc.

Pozew edyktałny przed Sąd Burm. Radz. Wileń. prawem gościnnym sądzić się mający z powództwa soldatki Barbary wprzód Kursonowej a dopiero Łazowskiej i jej nieletniego syna Jana Korsonowa w assystencyi opieki czyniących jako successorów zmarłego Wasila Korsonowa ze skutku Ukazu Rządu Gubern. Wileń. roku 1820 marca 5 dnia za Nrem 3583, i rezolucyi magistratu Wileń. roku 1820 julii 30 dnia wynosi się po kredytorów i różnego tytułu pretensorów do masy majątku zmarłego w Wilnie w roku 1807 z dnia 28 na 29 apr. kupca 1szej gildy miasta Moskwy Jermity Sawielewicza Konowałowa, a szczególnie Dymitrowi Iwanowiczowi Kuzniecowski, Fiedotowi Potapowowi kupc. Rysk. Antonowi Polakowi, Maximowi Ławrentiejewowi kup. m. Moskwy 1szej gildy, szlachc. Tadeuszowi Wiennickiemu, Jermiłównie Sawielewiczównie córce Konowałowa jej opiece i dalszym kredytorom, pretensorom, i successorom zmarłego Konowałowa, Osipowi Prokopowiczowi Kowalewowi z Czernihowskiej Gubernii w Grodnie handel wiodącemu, Nikonorowi Jakowlewowi Solowiejowi, Nikicie Malcowowi, Wasilowi Hrehorowiczowi Szulhinowi byłym przykaszczykom, do złożenia dowodów jawienia się i wyprobowania stosunków do rzeczoney masy majątku Konowałowa w następney oczewistej rozprawie, a to pod utratą rzeczy na zawsze, a z obżalmi przykaszczykami o kalkulacyą i wyznanie pod przysięgą z rzeczy pełnionych obowiązków w handlu zmarłego Konowałowa tak w mieście Wilnie jako i w mieście Grodnie prowadzonego; o komportacyą pod przysięgą wszelkich funduszów, ciąg korespondencyi: pism pawierczych, rachunków i ogólnie papierów też fundusze odkryć zdolnych, a zaś Wasilowi Piotrowiczowi Ganczarowi, Janowi i Tichonowi Zaycowom kupcom Wileń, Sofronowi Iwanowiczowi Korolkowi o świadectwo pod przysięgą, co do obrótu handlu, onego wielkości, czasu zayęcia śmierci Konowałowa jako naybliżey wiadomym lokacyi towarów, pieniędzy, i papierów, jak również po debitorów różnie wykazujących się dla zaszley śmierci Konowałowa a mianowicie acz z niedostateczney inwentacyi przez Rad. Marcina Slendzińskiego dopełnionej, jako to: za cerografami na ukaziciela wydawanemi, z roku 1780 lipca 10 star. Szmuyło Lewkowicz i Lewek Mejerowicz o czer. zł. 9, z roku 1784 7bra 24 Herszko Josielowicz o rubli as. 100, z r. 1785 apr. 17 star: Michel Skurek o r. s. 250, z tegoż roku xbra 1 dnia star. Morko Jozefowicz o r. s. 200 z roku 1786 maja 1, star. Moyżesz Jozefowicz o rub. s. 270 z roku 1788 marca 9 i czerwca 23 Pinchas Berko o zł. 517, z julii 7 Hirsz Szapnowicz z Polipowa o zł. 215 gr. 10, z roku 1790 styczni 3 i maja 1 o zł. 640 z julii 7 d. Herszko Wólfowicz zę Słucka o zł. 666 gr. 20, Michel Juzefowicz o czer. zł. 30 i rub. s. 342, powtóre za obligami z roku 1792 aug. 8, Linowski mieszczanin Stiepanow o czer. zł. 10, z roku 1793 febr. 22 mieszczanin Minowski Mikita Urączki o r. s. 74, z aug. 26 Katuski kupiec Iwan Falejew, o r. as. 5909, z roku 1794 marca 28, mieszczanin Mohylowski Iwan Łazowski o czer. zł. 135, z ro-

ku 1795 marca 28 Diemion Aminszczyńków o r. as. 18, z xbra 23, Tarowski kupiec Szukajew o rub. as. 86 z roku 1798 7bra 1, Ostrowski kupiec Iwan Fielepniew o r. as. 589, z roku 1799 7bra 17, Iwan Mukin kupiec Toropecki o r. as. 150, z roku 1801 7bra 20, kupiec ryski Wysockow o r. s. 138, z tegoż dnia 27 podpółkownik ryskiego muszkaterskiego pułku i kawaler Baron Rozen o r. as. 104, z roku 1802 styczni 23, po zmarłym Stanisławie Kulikowskim szamb. pozostała żona i sowieta. Muszyńscy possesorowie w Wilnie kamienicy odłużoney, o czer. zł. 119, z apryla 28 włościanie Bereskin Michayło Potapow i Afanas Uliakow oraz ich poręcznik Jehor Hubarow o r. as. 140, z maja 14 włościanin Grafa Szemietiewa Siemion Lebiendienkow w assystencyi zwierzchności Pana o r. as. 45, z augusta 17 Porucznik Ryskiego muszkaterskiego pułku Sorokin o czer. zł. 26, z 7bra 7 Porucznik artyler. Hamilton o r. s. 60, z roku 1803 maja 29 i 30 z julii 21 z xbra 30 Harasiejew Czetwirykow kup. moskiew. o r. as. 2,076 z tegoż roku 8bra 15 kup. Bielaw. Michayło Sierhiejew o r. as. 75, z xbra 7, Jehor Habarew o r. s. 120, z roku 1806 julii 21 kol. Asses. i kawaler Arkadjeu Ilin o r. as. 2000, z aug. 13 kupiec moskiew. Piotr Brytkin o r. as. 1600, z 9bra 23, Tytularny Sowieta. Fiedor Libertiejew o r. s. 120, z roku 1807 styczni 25 Franciszk Sidorowicz Reg. 1 depar. o r. s. 76 k. 41, potrzebie, za obligami na obce imie pisanemi handlowi zmarłego Konowałowa i jego komisantom oddanymi z r. 1780 9bra 25 star. Chana córka Eliasa i Alexiey Gregorow o r. s. 30, z roku 1803 maja 10 dnia, Chaim Lewkowicz o r. s. 20, Abraham Aronowicz i Alexiey Hrehorow o r. s. 5, z roku 1794 febr. 1, Kazimierz Daszkiewicz i Warzyniec Kubienników o czer. zł. 400, z roku 1779 7bra 17, Iwan Mukin kup. Torop. i Iwan Salitra o r. as. 150, z roku 1793 febr. 20, Klinowskiej posady Sztopakow i Iwan Szulhin o czer. zł. 22, z roku 1801 febr. 1, Alexiey Maniewski Sowieta. i Michayło Diebroninow Porucz. o r. as. 1,500, z roku 1802 apryla 1, kup. Wiereyski Iwan Zebielew i Anna Sotowiejowie z jej opieką o czer. zł. 20, z roku 1803 8bra 28, kupiec moskiew. Wasil Żytrew i Jehor Skarców o r. as. 1000, z roku 1804 apryla 14 i julii 26 kup. Torop. Mikołay Nowiński i Filip Kosatkinów o r. as. 595 k. 30 z tegoż roku i mca 26 i 27 dnia tenże Mikołay Nowiński i Lanza Matatcow o r. s. 475, z roku 1805 januar. 1, februar. 24, Jan Siestrzeniewicz o r. s. 49 k. 47, Stanisław Krasnicki, o czer. zł. 21, z roku 1806, 7bra 27 dnia Alexander Romanow o r. s. 42, Popow Porucz. Tyng. Pułku o r. as. 41, z roku 1805 febr. 18 Harasim Czetwiryków i Józef Kowalew o r. as. 65, z roku 1806 Januar. 18, Wasil Korsunow i Wincenty Malinowski Burm. o r. s. 1332 k. 25, z roku 1807 styczni 15, Jan Choroszewski i Fabijan Kosobudzki o r. s. 70. Poczwarte, z rachunków i regestrów ciąg handlu podług dat różnych z porządku kart wyciągniętych przykaszczykami czyli komisantami z roku 1801 junii 5, Pułkownik Parowski o r. s. 14 k. 14, z roku 1802 junii 29, Kwatermistrz artyler. Izmajłow o r. s. 54, i 96 k., z roku 1801 z 8bra Fiedor Iwanow Horański o r. s. 6, z roku 1802 juni 23, major artyleryjski Niepieyków o r. s. 3, z teyże datty Praporczyk Krawkow o r. s. 7 k.

50. także Prapor. Baranowski o r. s. 4, Jazyków Kapit. o r. s. 29 k. 25, Porucz. Tieptow o r. s. 8 k. 40, Sowiet. Stonim. Nikolay Iwanowicz Samsonowicz Iliński o r. s. 10, z roku 1803 maja 10 Kaczym Alexander Iwanowicz o r. s. 15 k. 40 z roku 1802 aug. 28 Porucz. Terniew o r. s. 25 k. 50, z roku 1801 maja 29, Cenzor Dunacki o r. s. 24 k. 20, tegoż dnia Guber. Sekr. Zmitrowski o r. s. 3, z roku 1801 gbra 11 Krasnicki o r. s. 21 k. 50, z tegoż roku aug. 8, b. Wileń. Komendant Burdaków o r. s. 20, z tegoż dnia Mogielnicki o r. s. 1 k. 30, z tegoż roku 8bra 10 Iwan Alexiejewicz Sienielników o r. s. 12 i k. 75, z 29 mar. Sadowski o r. s. 15 k. 95, z roku 1803 maja 1, Roslewlow Iwan Stiepanowicz o r. s. 1 k. 87 $\frac{1}{2}$ , 8bra 26 Iwan Bielawcow o r. s. 15 k. 50, z aug. 17 Praporczyk Misiewicz o r. s. 5, z roku 1801 maja 2, Arsientiew Hrehorowicz Iziumow o r. s. 43 k. 42, z 22 junii Porucz. o r. s. 2, z roku 1802 januar 10, Zachary Jakowlewicz Krywski z komisji o r. s. 25, k. 75, z roku 1803 aug. 12 major Jakaterynostawski o r. s. 1 k. 20, z aug. 16 Mikolay Fiedorowicz Holdabin o r. s. 8 k. 12, z roku 1802 7bra 16, Szydłowski o r. s. 34, z january 17 Ławrow Innatiew Michajłow o r. s. 15, z roku 1803 mar. 31, Alexander Skrypkin o r. s. 2 k. 50, z marca 30 Jafimowicz Stotonaczalnik o r. s. 6, z roku 1802 apryla 10, Sekretarz Raszkiewicz o r. s. 7 k. 50, z roku 1800 8bra 29 o r. s. 122 k. 10, bracia rodzeni Millerowie kapwoysk Rossyyskich jako sukcesorowie zmarłego Burm. Millera, z gbra 29 Iwan Stiepanów Buraków o r. s. 8 k. 25, z roku 1801 junii 8 Cyulski Kap. o r. s. 5 k. 60, z mar. 15, Onufry Cudelski o r. s. 28 k. 90, z tegoż dnia Fiedor Iwanowicz Rostowski Pułkownik o r. s. 18 k. 99, z roku 1803 marca 16 Praporczyk Iszczenko o r. s. 2 k. 40, z 8bra 5 dnia, Dominik i żona jego Malewiczowie Pisarz. o r. s. 108 k. 67 $\frac{1}{2}$ , z 8bra 26, Andrzej Wasilewicz Dankowski o r. s. 73 k. 55, z roku 1803 gbra, z Pocztańtu Iwan Lebediew o r. s. 8 k. 50, z 17bra 17, Wawrzecki, o r. s. 11, Sekretarz Zabánfort o r. s. 2 k. 50, z 17bra 23, Sekr. Doboszyński o r. s. 8, z roku 1804 febr 12, Djabin adj. altyr. o r. s. 14 k. 70, z gbra 20, Iwierycki kap. alty. i Xiążę Jaszwil jenerał o r. s. 4 k. 75, z junii 9, synowiec Grafowski o r. s. 4 k. 95, z 19 julii Skirmunt o r. s. 8, k. 70, Nadzyratel Pioro o r. s. 4, z gbra 3, Kniaź Galiczyn o k. 52 $\frac{1}{2}$ , żyd Szepszel o r. s. 3 k. 70, z febr. 8, Iwan Fiedorowicz Martynów o r. s. 2 k. 90, z roku 1803 8bra 22, Jerzy Klimaszewski Szwiec o r. s. 29 k. 50, z roku 1802 gbra 9, nowo handlujący o r. s. 10 k. 80, z mar. 21, Iwan Murasz o r. s. 9 k. 18, z roku 1802 maja 17, Jehor murgrabia o r. s. 30 k. 50, Dymitr Nowiński o r. s. 3 k. 15, z roku 1800 febr. 8, żydówka Sorka targująca puchem o r. s. 2 k. 55, z roku 1802 mar. 24, Derhaczow Siemion Iwanow Pocztański o r. s. 3, z roku 1801 maja 15, Jermatow o r. s. 24 k. 50, z roku 1800 gbra 7, Nikita Jehorow Miedwiediew o r. s. 74 k. 82, faktor ryży Eliasz o r. s. 7 k. 75, z roku 1801 gbra 8, Tymofiej i Jehor Ilczowie o r. s. 225 k. 39, z roku 1805, apr. 5, w Kantorzem iakim o r. s. 3, z roku tegoż Kazimierz o r. s. 464 k. 8, Thomasz Imbarczyk o r. s. 447 k. 81, Olszewski, o r. s. 13 k. 30, z roku 1805 maja 15, Janow Antoszek Prykaszczyk z Imbarow o r. s. 130 k. 50, z roku 1804 januar. 13, Pirska i Malewiczowie Pisarz. o r. s. 50 k. 37 $\frac{1}{2}$ , z apr. 23, Andrzej Hrehorowicz Filipowicz o r. s. 3, z roku 1806 junii 1, Porucz. altyler. Romanowa o r. s. 42 k.

37 $\frac{1}{2}$ , z roku 1805 7bra 10, Sowietnik Charytonow o r. s. 17 k. 50, i syn jegoż o r. s. 7 k. 25, z roku 1805 apr. 21, Major Fiedasiejew o r. s. 1 k. 20, Grafa Pietiehowskiego synowiec o r. s. 1 k. 85, Jan który żył u Kazimierza o r. s. 13, z roku 1804 maja 24, Prokof Szatkiewicz o r. s. 10, Fiedor Iwanowicz Librych o r. s. 120, Oszmiań, Hor. o r. s. 1 i k. 80, Michajło Bałaszow, o r. s. 174 k. 32 $\frac{1}{2}$ , Porucz. Popow o r. s. 31, k. 40, z roku 1804 8bra 16, Furman Suchocki o r. s. 3 k. 59 $\frac{1}{2}$ , Komendant Hinkel o r. s. 1, k. 86, Pułkow. Rodanowski o r. s. 14 k. 55, z roku 1806 febr. 1, Winiarz Stachowski o r. s. 237 k. 37 $\frac{1}{2}$ , z roku 1805 junii 19, Piotr Samsonowicz i jego żona Samsonowie o r. s. 30 k. 70, Hryszko z Imbarow o r. s. 38, z febr. 6, Swiczyn o 95 k., z marca 15 Pisarz z Generalskiej Kancelaryi Trybuchin o r. s. 4 k. 80, z roku 1806 marca, Gielżyński o k. 40, z roku 1805 7bra. 28, Rewkowski i Malinowski o r. s. 47 k. 80, z roku 1806 febr. 14, po śmierci Kuleszy Sandecka assesorowa jako sukcesorka i jej opieka oraz potomstwo o r. s. 32 k. 25 $\frac{1}{2}$ , z roku 1805 1bra 27, Jan Kunaszewski o r. s. 7, A. leniewski Danilo Nikolajewicz o r. s. 39 k. 60, Antoni Isakowicz o r. s. 2, Awdianow Michajłow Wasilewicz Kap. o r. s. 29 k. 85, Buchalter z Kommissji o r. s. 7 k. 30, Bastyan Pułkow. altyler., o r. s. 1, Woronin Iwan Nikonowicz o r. s. 9, Karol Fiedorowicz Hichil o r. s. 5 k. 80, Alexiey Wasilewicz Dankowski o r. s. 9 k. 40, z roku 1805, Major Tulskiego Pułku Jesiński o r. s. 2, Jerohim handlarz o r. s. 5 k. 80, Michajłow traktyernik z lazienek o r. s. 1 k. 50, Nabożynski Praporczyk o r. s. 1, Nowicki z Policji o r. s. 18, rzeźnik o r. s. 12, Chajmowski Porucz. o r. s. 7, Sazywer Porucz. o r. s. 2 k. 55, Iluzyn Szmyt o r. s. 41, Jurgaszko Kap. Wołyń. Półku o r. s. 1 k. 20, Andrusiejewka i jej opieka o r. s. 5 k. 13, Erdman z pałacu Radziwillowskiego o r. s. 38 k. 35, Fidal Stobocki o r. s. 33 k. 82 $\frac{1}{2}$ , Frydrych Jakób Erdman o r. s. 29 k. 90, Jakób Jakunowicz o r. s. 5 k. 99, Józef Klimaszewski o r. s. 65 k. 61, Kuczyński kowal o r. s. 2 k. 65, Krzysztof kowal o r. s. 2 k. 6 $\frac{1}{2}$ , Krystyan Miller kraw., o r. s. 16 k. 70, Rożański o r. s. 5 k. 55, Rudlów o r. s. 6 k. 46, Frydrych Rudolf kowal o r. s. 35 k. 64, z roku 1802, Sawaniewski o r. s. 28 k. 4, Porucz. Pawłowicz o r. s. 3 k. 30, Podporucz. Pieresław o r. s. 3, Prapor. Burnaków o r. s. 5 k. 60, Tieptow o r. s. 5 k. 50, Cenzor Dunacki o r. s. 20, Jakób Sidorowicz o r. s. 114 k. 56, Marcin Cywulski o r. s. 116 k. 60, żydówka Gitla o r. s. 23 k. 98 $\frac{1}{2}$ , w Prosbach o sędzenie podług owczasowego kursu monet powyższej wykazanych summi na każdym debitorze i ich sukcesorach z procentami i expensami prawnymi na rzecz massy handlu zmarłego Konowalowa, z extenuacją do wszelkiego majątku, a w niewystarzeniu o skutki we wszystkich ar. 98 z roz. 4, chociażby pod niestanność o zapisanie amissji z pretensorami, a z obżalnymi Prykaszczykami czyli Kommissantami o usprawiedliwienie pokazanych debitorów i zdanie liczby i akta kalkulacyi z pełnionych obowiązków, o komportacyą towarów i papierów fundusze Konowalowa wykryć mogących, o porękę w odpowiedz, i examen co do prowadzonych po innych miastach i jarmarkach przedażach, i gdzie z tego pieniądze o sędzenie, na onych górą 70,000 as. rubli, z obżalnymi zaś do świadectwa powołanymi o wyznaczenie pod przysięgą w okolicznościach dotyczących fundusze, zmarłego Konowalowa, co do ich obrótu, mieysca lokacyi i papierów, czasu śmierci Konowalowa o ich wielości i całości, co się zaś dotyczy żalującej Łazowskiej i jej syna nieletniego o wydanie przed wszystkiemi pretensorami z ogólniej massy i nayspewniejszych fundusów należnych z zalegającemi procentami z handlu zmarłego Konowalowa r. s. 5,450 chociażby za przysię-

gą i o to co czasu sprawy proszonym będzie S. M. Roku 1820 aug. 28 dnia Wozny niżej podpisa-ny świadczą; iż takowego Pozwu kopią jedną do drzwi Ratusza Wileń. przybiłam, drugą zgodną z oryginałem dla umieszczenia do Kur. Lit. po trzykroć oddałem, i gościnnym porządkiem rozprawę przed sądem Magistratu Wileń. ogłosiłem.

Stanisław Porymonowski Wozny Ptu Wileńskiego.  
Roku 1820 mca augusta 28 dnia, że takowy E-dyktalny pozew może być do druku przyjęty po-świadczam Józef Statkowski P. B. M. W.

#### U w i a d o m i e n i e.

1 Uwiadawia się Publiczność, iż Łazienki przy Królewskim Mły-nie sytuowane, w których są Wan-ny do kompieli, nowo teraz wy-rygowane zostały. 1820 7bra 1go

#### C e n a

Od Wanny Miedzianey po zł. 2  
i groszy . . . . . 20  
Od Wanny Drewnianey po zł. 2  
i groszy . . . . . 10

5. Za pozwoleniem i pod bez-pośrednią wiedzą Cesarskiego Wi-leńskiego Uniwersytetu, z począ-tkiem następującego roku szkol-nego to jest od d. 1 września ro-ku idącego 1820 zaprowadza się w mieście Wilnie w domie Koll. Asses. WJP. Woynicza, na ulicy Sto Jańskiej, pod N. 436, konwikt dla płci męskiej, tak biorący po-czątki w naukach, jako też uczą-cej się w Gymazyum lub chodzą-cej na kursa do Uniwersytetu: ro-dzice więc lub inni krewni odda-jący młodzież do słuchania nauk w Uniwersytecie, lub dla uczenia się w Gymnazyum, i życzący po-mieścić też młodzież w pomienio-nym konwikcie dla ścisłego nad-nią dozoru, zechcą zgłosić się do miejsca takowego konwiktu w do-mu rzeczonym Ur. Woynicza, gdzie od zakładającego takowy konwikt za potwierdzeniem R. Ces. Uniwer. Wileń., mogą powziąć dokładną wiadomość tak o dozo-rze nad młodzieżą i naukach ma-jących się wykladać, jako też o wygodach życia, o cenie utrzyma-nia rocznego, równie i o innych warunkach takowego zakładu.

3. Zamierzam pensyi uczniów tak Gymnazyj-nych, jako też na lekcye Uniwersyteckie uczęszcza-jących, utrzymywanej przez Marcellego Jaccotet, a o której w numerach poprzednich Kuryera

Ner 101 i 105 ogłoszono; jest ułatwienie środków dla obywateli w celu umieszczenia przyzwoitego ich dzieci, i dobrego w naukach postępu. Przepi-sy utrzymania tego zakładu będą podane od zwierz-chności edukacyjney, a nauczyciel nie zaniedba ścisłego ich wykonania. Wszelkie nauki w szko-łach publicznych dające się, w jakichkolwiek bądź przedmiotach, będą najstaranniej w nim powta-rzane. Szczególniej o naukę i wprawę w językach, tak nowożytnych jako i starożytnych starać się na-uczyciel przedsięwzię, tenże śmie sobie pochlebiać, iż zasłuży na ufność obywateli życzących przy nim umieścić swych synów: a razem ze wszelką staran-nością usiłować będzie, aby zwierzona mu mło-dzież odniosła tę korzyść, jakiej rodzice mają pra-wo się domagać. Co do mieszkania i innych wa-runków naydogodniejszych, można się uwiadomić w domu przedtem Kruszewskiego dziś JW. Sie-strzeńcewicza, na ulicy Zamkowej pod N. 143.

5. Niżej podpisana w zamiarze utrzymywa-nia młodzieży do Gimnazyum Wileń. uczęszcza-jącej na mieszkaniu, stole, opraniu bielizny, oraz dostarczania innych potrzeb ekonomicznych, ma honor zalecić się szanownym obywatelom którzy zechcą położyć w niej zaufanie we względzie regularnego i ciągłego opatrzenia dziełek swych na lekcye chodząc mających. Żądający więc wejść w umowę raczą się zgłosić do mieszka-nia mojego w domu niegdyś JP. Birmana dopie-ro Konstantynowicza na ulicy Sawicz pod N. 51 położonym. Kuzynowa.

#### Sądy Exdywizorskie.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem re-missyynym Sądu Gł. Wileń. z Departamentu w roku teraz. 1820 junii 8 dnia zapadłym, na rozdział ma-jątku JWW. Józefa i Eleonory z Gielgudow We-reszczyńskich dla ich wierzycieli, wyznaczony, do majątku Powirczowia w ptecie Upit. położonego, w terminie z obwieszczenia wypadającym, na dniu 23 niniejszego mca augusta zjechawszy; dzieło exdywizyi rozpoczął, a rozwiązując szczeguły sto-pniowi akcessoryynemu przynależne, prawidła Re-missyi względem inwentary majątku debitorów, i tём administrowanie załatwił, akuratną dopełnić pomiarę naznaczonemu komornikowi zalecił, kom-portacją na wszystkich stronach tak stawających fak i niestawających do dnia 1 gbra idącego r. co do złoże-nia wszelkich dowodów do kancelaryi Ziem. ptu Upit. ukończyć się winną, na czteroniedzielną persystencyą uznał, adcytacyi wzajemney stronom dozwolił, i odbycie aktów, jeśliby jakie potrzebnymi być oka-zały, do powtórnego zjazdu odkładając; termin na zjazd takowy dzień 4 februaryi 1821 roku przezna-czył, żeby zaś kwestye w tym zjeździe utawione, dószy mogły do każdego wiadomości, któryby do niniejszej sprawy iakikolwiek miał stosunek, ztąd aby w terminie powtórnego zjazdu wszyscy wierzy-ciele JWW. Starostów Wereszczynskich pod upad-kiem swych pretensyów, a debitorowie do masy pod konkurs idącej zawiniający pod obowiązkiem od-powiedzi ze wszelkiego ich majątku i przeznaczem na nawet pod niestannosc należney dla kredytorów satysfakcyi, przed sądem exdywizorskim przez sie-bie samych lub prawnie umocowanych plenipoten-tów stawali przez niniejszą awizacyą w gacacie Kur. Lit. trzykrotnie ogłosić się winną wszystkich zawiadamia. Dat w Powirczowiu r. 1820 aug. 28 dnia. Anzgary Masłowski Sędzia Ziem. Brast. i Exdy. Ludwik Wollowicz Sędzia Ziem. Wil. Exdywizor. Jan Kobecki Sędzia Ziem. Telsz. Exd.

#### Sądy Exdywizorskie.

3. Sąd Taxatorsko Exdywizorski w komplecie Mikołaja Szukszty prezydującego, Józefa Stanie-wicza i Józefa Swirtuna exdywizorów w skutek de-kretów remissyynych, jednego sądu Gł. Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu, w roku 1807 ja-nurym 11 dnia, drugiego sądu Ziem. Telszewskie-go, w r. 1811 marca 27 dnia, w sprawie WW. Adama, Jana, Antoniego i Edwardsa braci, Pawli-

ny i Maryi siostr Sakielów, Horodniczców, z pretensjami, do dóbr Koszuc, stosunki regulującami zapadłych, za uprzedzonym obwieszczeniem tenże sąd exdywizorski, do pomienionych dóbr Koszuc zjechawszy, przez rezolucją w roku upływającym, augusta 4 dnia nastąpiła, w dniu 25, oktobra roku teraż. sprawę tychże WW. Sakielów, z rozmaitemi pretensjami, za powtórny zjazd, ostatecznie rozstrząsać zadeklarował, zatem gdyby wszelkiego tytułu kredytorowie w terminie wyrażonym 25 8bra w tymże sądzie przez się lub przez plenipotentów swoich jawili się, zapowiedział, o czem ażeby Redakcyja Kur. Lit. w gazecie trzykrotnie wydrukować raczyła uprasza. Józef Swirtun Prezes Ziem. Telszew. i Exdyw.

3 Skutkiem remissy Miñ. Głównego Sądu 2go Depart. na taxę i Exdywizją dóbr JW. Władysława Czarneckiego b. Chor. W. Xstwa Lit. orderow pol. kawalera, ad instantiam jego kredytorow w r. idącym mca julii 17 d. zapadłej, Sąd Taxatorsko Exdywizorski z dwóch urzędnikow Gubernii Miñ. a jednego z Gubernii Grodzieńskiej złożony, ad fundum Hrabstwa Lubieszowskiego w pcie Piñ. Guber. Miñ. sytuowanego w dniu 14 bieżącego miesiąca zjechawszy, po ufundowaniu Jurydykcyi, po załatwieniu czynnościow pierwszemu terminowi właściwych, a mianowicie po zaięciu funduszow debitora w administracji, po naznaczeniu wymiarow, i po udecydowaniu komportacjiow i aktow żalobami stron rekwirowanych; na zjazd powtórny dla ostatecznego w sprawie konkursowej wyrokowania dzień 28 miesiąca januar. następnego 1821 roku zadeterminował, na jakowy termin iżby wszyscy JW. Czarneckiego Chor. kredytorowie oraz wszelkiego tytułu pretensorowie, iako też debitorowie onego, iedni dla usprawiedliwienia swoich dopominkow, drudzy dla odpowiedzi na pretensie do nich regulować się mogące; wszyscy zaś sami osobiście lub przez plenipotentow prawnie umocowanych do tego Sądu jawili się, sub amissione rei obowiązuje, o czem aby wszyscy jakimi kolwiek stosunkami z massą kredalną połączeni zawiadomionemi być mogli, tym celem niniejszą w gazecie Kur. Lit. czyni awizacją. Datt 1820 r. mca augusta 18 dnia.

Adam Nielubowicz Podsedek Ziem. Ptu Piñ. Exdywizor, Józaffat Iwanowski Pisarz Ziemski Ptu Miñ. Exdywizor, Jerzy Kuncewicz Pis. Gr. Exdywizor.

Hilary Jakubowski Ziem. Miñ. i Edyw. Regent.

2 Za remissą Sądu Ziem. Ptu Szawelskiego dnia 13 marca z przeznaczeniem Exdywizyi dóbr Kiewnar z attynencyami w pcie Szawelskim położonych, dziedzictwa WW. Arnolfa Granicznego i Jacka Ziemskiego Sędziow Kiewnarskich; kotoryno podziału tychże dóbr między rodzeństwem zapadłego Sąd podkomorsko Exdywizorski w miejscu przepisaniem dnia 10 terażniejszego mca złożony, pierwsiastkowe kwesytye ułatwił, na dzień 1 lipca komportacją zadeterminował, a powtórny swój zjazd dnia 3 listopada zakreslił. W jakim czasie aby wszyscy kredytorowie, zeszłego Józefa Kiewnarskiego Czesnika Xstwa Zmudz. ojca Arnolfa i Jacka oraz zeszłego Erazma Kiewnarskich synow z dowodami wspierającemi ich pretensy do poszukania należności stawali, przez niniejszą awizacją pod upadkiem rzeczy wzywa. 1820 roku maja 11 dnia. Jan Przeciszewski Podkomorzny Ptu Rosień. i Exdyw. Tomasz Herubowicz

Prezydent Ziem. Szaw. Ludwik Billewicz Sędzia Ziem. Szaw. Regent Franciszek Piotrowicz.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski, spełniając dekret Sądu Ziem. Szawel; z przeznaczeniem taxy i rozdziału dla kredytorow JW. Józefa Burniewiczza vice marszałka Szawelskiego dóbr Paowdruwia i Nemeyszow z attynencyami w pcie Szawel. położonych, oraz wszelkiey bezwzględnie jego własności, dnia 16 lipca terażniejszego roku ferowany w komplecie niżej wyrażonym, dnia 4 terażniejszego sierpnia, do majątku fundowego Paowdruwia zjechał: dzieło Exdywizyi rozpoczął, wszystkie zotwarciem swej jurydykcyi połączone kwesytye, ułatwił; komportacją wszelkich dokumentow, dotey sprawy należących, przez stawiające i niestawiające strony, na dzień 1szy następującego miesiąca wrzesnia wskazał: a powtórny swój zjazd, dla ukończenia całego dzieła, na dzień 4 października też idącego roku zadeterminował, w tymto terminie; aby wszyscy kredytorowie JW. Burniewiczza, z dowodami wspierającemi ich należności, dla otrzymania satysfakcyi, pod utpata rzeczy stawali przez niniejszą awizacją wzywa: 1820 roku sierpnia 16 dniu: protokół podpisali, Ziem. Szawel. i Exdywizor. Prezydent Tomasz Herubowicz, Ziem. Szaw. i Exdyw. Sędzia Ludwik Billewicz, Sędzia Ziem. Telsz. i Exd. Tadeusz Milwid. O zgodności z protokółem zaświadczam; Ziem. Szawelski i Exd. Reg. Franciszek Piotrowicz.

#### NOWE DZIEŁA.

2. W Księgarni XX. Pijarów na ulicy Dominikańskiej u Alex. Żółkowskiego, wyszło nowe dziełko:

Dzieciom dla ich rozrywki i nauki, niektóre zabawniejsze historie z różnych dziejów świata dawniejszego zebrane, przez Franciszka Karpińskiego, 8vo w Wilnie 1820, kop. 75 sr.

OGRODY PÓLNOĆNE czyli zbiór wiadomości o rozmnażaniu i pielęgnowaniu drzew owocowych i roślin ozdobnych, o inspektach, treybauzach i oranżeryach, oraz o utrzymaniu roślin kwiatowych w pokojach, OBYWATELSTWU I\*OWINCY LITAWSKIEY przypisane, przez Józefa STRUMELĘ. W Wilnie nakładem i drukiem A. Marciniowskiego, 1820 z 6cią tablicami na miezdzy rytymi, w óprawie włoskiej z okładką drukowaną. Całe wydanie na papierze klejowym. Cena exemplarza na papierze pięknym srebrem rubli 2, na zwycaznym rubel i kopiejek 60 Dostać można w Redakcyi Kuryera Litewskiego:

#### Z b i e g ł y.

2. Z majątku Boryszyna, 2 mile od Nowogródka odległego, dziedzictwa JW. Woyniłowicza z dnia 8 na 9 augusta zbiegl pisarz fabryki piwney zabrawszy kasę: zowie się on Jakób Bieliński porucznik od inżynierów i odmiennie w innych atestatach Józef Wielopolski chydraulik, człek stary do lat 50; siwe włosy kędzierzawe, szepluni dla popsu tych zębów, rachował nacyjściey po niemiecku, używa wiele wódki i lutki, umie rysować, wiele mówi o hydraulicce że ją umie, nacyjściey chodzi od dworu do dworu z suppliką o wsparcie, z atestatami przez siebie ponapisowanemi, ktoby o tym zbiegu dał wiedzieć, osadziwszy go w jakim sądzie lub u siebie zatrzymawszy rubli 50, a ktoby tego dostawił rub. 100, że dostanie nagrody słowem uczciwym rzecz dziedzic tego majątku.

#### Wyjeżdża za grunicę.

2. Na powrót do Prus, przybyły za pasportem Jochan Boelha czeladnik professyi sie-dlarskiej.